

POGODA

Dzisiaj pochmurno, rano i wieczorem przelotne opady deszczu przechodzące w burzę, temperatura od 75 do 79 F (24 do 26 C). Wiatry północno-wschodnie, 10 do 15 mil na godzinę. Jutro podobnie, temperatura od 70 do 75 F (21 do 24 C). Wschód słońca o godzinie 5:18 rano, zachód o godz. 8:29 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1968

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 28 czerwca - Ireneusza i Leona. Jutro środa, 29 czerwca - Piotra, Pawła i Ernesta. Pojutrze czwartek, 30 czerwca - Lucyny i Emilii.

No. 125 Rok (Vol.) LXXVI

CHICAGO, IL, Wtorek, 28 Czerwca (June 28), 1983

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

"UMOWA" PAPIEŻA Z JARUZELSKIM?

Bliski Wschód: Walki i Terror

Linie Lotnicze Eliminują Przeloty Zniżkowe

Los Angeles (UPI) - Większość amerykańskich linii lotniczych - po zaznaniu w ostatnim czasie rekordowych strat finansowych - postanowiła wyeliminować przynajmniej część zniżkowych programów obejmujących tanie przeloty. Ceny biletów za inne przeloty zostaną również podwyższone.

Z uwagi na fakt, że zwiększa się ilość pasażerów - dzięki polepszającym się w kraju sytuacji ekonomicznej - czołowe amerykańskie linie (United, Delta, American, TWA, Continental i Western) postanowiły w piątek ograniczyć zniżkowe przeloty, które zapewniły im w ostatnich miesiącach wielu dodatkowych pasażerów. W wypadku niektórych linii, jedna trzecia ogólnej liczby pasażerów korzystała z przelotów zniżkowych.

Po Strajku Lekarzy w Izraelu

Tel Aviv (UPI) - Szpitale i kliniki w Izraelu szykują się na przyjęcie masy pacjentów, skoro zakończył się trwający 118 dni strajk lekarzy i personelu szpitalnego. Strajk ten prawie sparaliżował system opieki nad zdrowiem. Lekarze oceniają, że trzeba będzie od dwóch do trzech miesięcy, aby sytuację w szpitalach i klinikach doprowadzić do stanu normalnego, jak było przed strajkiem.

Strajk zakończył się, gdy w niedzielę władze rządowe oświadczyły lekarzom, że godzą się na pośrednictwo w sporze, a warunki wypracowane przez pośredników będą obowiązujące dla obu stron.

Szpitalne szykują się przede wszystkim do przeprowadzenia zaległych operacji na co najmniej 1,500 pacjentach. Sądzi się, że co najmniej 500 wypadków raka nie zostało wykrytych, jak też tysiące różnych przypadków chorobowych nie zostało objętych zabiegami leczniczymi.

Lekarze sądzą, że w akcji pośredniczącej otrzymają podwyżkę płac o 30 do 40 procent. Wstępna płaca obecnie wynosi dla lekarza \$442 miesięcznie. Podwyższenie płac może rząd kosztować do \$170 milionów.

Decyzja Sądu Najw. w Sprawie Okręgów Wyborczych

Washington (UPI) - Sąd Najwyższy wydał orzeczenie w sprawie wytyczania nowych okręgów wyborczych w stanie N. Jersey, uznając, że nawet niewielkie - wynoszące 0.6984% odchylenie od idealnych matematycznie zasad proporcjonalności (w odniesieniu do liczby mieszkańców) jest niezgodne z konstytucją.

W dotychczasowej praktyce Sąd Najwyższy nigdy nie kwestionował odchylenia poniżej 1% przy ustalaniu granic okręgów wyborczych jako naruszenia konstytucyjnego wymogu proporcjonalności.

Obecna decyzja Sądu podjęta została stosunkiem głosów 5:4. Orzeczenie sądu stanowi wyraźną wskazówkę dla wszystkich 50 stanów odnośnie ścisłego przestrzegania zasady proporcjonalności przy ustalaniu granic okręgów wyborczych w wyborach do Kongresu.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) - Cena dolara wzrosła dzisiaj na wszystkich rynkach światowych. Cena złota w Londynie spadła do \$412.50 za uncję.

Rebelianci Nadal Walczą z Arafatem

Pojedynki Artylerii Syrii i Izraela

Jerozolima (UPI) - Artyleria ostrzeliwała stanowiska wojsk syryjskich w Libanie, w dolinie Bekaa, biorąc w ten sposób odwet za porażenie dwóch izraelskich żołnierzy. Patrol Izraela został zaskoczony na terenie nieczyim między wojskami Izraela i Syrii.

Ostrzeliwanie patrolu nastąpiło z syryjskich pozycji w dolinie Bekaa. Dowództwo wojsk Izraela ogłosiło, że czołgi i artyleria Izraela "uciszyły" źródła ataku.

Palestyńscy rebelianci przeciw Arafatowi przeprowadzili ataki przeciw wiernym Arafatowi oddziałom wzdłuż autostrady Bejrut-Damaszek, zajmując bazę artyleryjską oraz biorąc żołnierzy Arafata do niewoli. Radio "Głos Libanu" podało, że przeciwnicy Arafata opanowali również składy zaopatrzeniowe wojsk palestyńskich.

W Damaszku istnieją doniesienia, że czołowi przywódcy Palestyńczyków spotkają się w tym tygodniu w Tunisie, aby omówić sprawę zakończenia rewolty przeciw Arafatowi w ramach jego czołowej organizacji Al Fatah. Jest to podstawowy ośrodek PLO z Arafatem, jako przywódcą.

Arafat został wyproszony z Syrii, gdy wystąpił publicznie z zarzutami, że wojska syryjskie otoczyły jego par-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Konferencja Układu Warszawskiego

Moskwa (UPI) - We wtorek, 28 czerwca rozpoczyna się w Moskwie konferencja na szczyście państw członków Układu Warszawskiego poświęcona zagadnieniom politycznym i wojskowym.

W spotkaniu wezmą udział wszyscy, łącznie z rumuńskim, przywódcy a także ministrowie obrony państw członkowskich.

Oczekuje się, że przywódcy podpiszą oświadczenie popierające sowiecką pozycję wobec rozmieszczenia rakiet amerykańskich na kontynencie europejskim.

Oświadczenie dodać ma wagi deklaracjom Andropowa, które padną na przewidzianym w przyszłym miesiącu spotkaniu z kanclerzem RFN Helmutem Kohlem.

Jednym z dyskutowanych w czasie konferencji zagadnień ma być także wizyta Papieża Jana Pawła II w Polsce i jej rezultaty.

Ostatnie spotkanie przywódców Układu Warszawskiego miało miejsce w styczniu br. w Pradze.

Katastrofa Lotnicza w RFN

Biberach, RFN (UPI) - Nad terytorium Niemiec Zachodnich doszło do zderzenia myśliwca Mirage należącego do francuskich sił powietrznych z prywatnym samolotem pasażerskim.

Myśliwiec francuski spadł na dzielnicę podmiejską w Biberach, powodując liczne zniszczenia oraz raniąc poważnie przynajmniej 8 osób. Pilot myśliwca poniósł śmierć na miejscu.

Samolot prywatny rozbił się natomiast w pobliskim lesie - los dwu znajdujących się na pokładzie osób pozostawał niezmany.

Według oświadczenia policji zachodniemieckiej francuski Mirage w chwili zderzenia przygotowywał się do lądowania w bazie lotniczej w Memmingen odległej o 18 mil od Biberach.



GDANSK - Lech Wałęsa opuszcza mieszkanie w drodze na słynne już dziś spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Oprócz Wałęsy widoczni na zdjęciu: jego żona, Danuta z synem; kierowca; ks. Tadeusz Joczawski i osobisty strażnik Wałęsy.

"Boże Błogosław Polskę"

"Times" o Papieżu i Jaruzelskim

Londyn (D.P.) - Nie tylko Polacy czerpią natchnienie z pielgrzymki Jana Pawła II. Narody w różnych częściach świata odczuwają podniecenie połączone z czcią dla postawy narodu polskiego. Tak zaczyna się pierwszy artykuł redakcyjny, który wydrukował londyński "Times".

Polacy rzucili wyzwanie, którego reżym Jaruzelskiego ani Moskwa nie może ignorować. Czy my na Zachodzie mamy pozostać na uboczu przyklaskując jedynie Polsce i ciesząc się zaniekowaniem Kremla? - pyta dalej "Times".

Londyński dziennik wspomina wiarę Polaków, że "Czarna Madonna" ratowała kraj od obcych inwazji. A następnie przytacza krążący w Polsce dowcip, że bardziej można liczyć na jakiś nowy cud, niż na reformę obecnego systemu. A jednak Jaruzelski musi, zdaniem "Timesa," coś zrobić. Jego pozycja jest słaba i nie może on nawet być pewny dalszego poparcia Moskwy.

Jan Paweł II nie zgodził się milczeć w sprawach takich jak amnestia dla więźniów politycznych, przywrócenie wolności związkom zawodowym i walka o prawdziwą sprawiedliwość społeczną.

Prez. Reagan Wybiera Się w Podróż Do Azji

Washington (UPI) - Prez. Reagan wybierze się w listopadzie w podróż do Azji. Złoży wizyty m. in. w Japonii, Korei Południowej i Indonezji. Oficjalny komunikat Białego Domu ma zostać ogłoszony dzisiaj. Doniesienia o wizycie prez. Reagana w Azji nadeszły z Japonii i Korei.

Sekr. Shultz, podróżujący obecnie w Azji, przygotowuje prawdopodobnie wizytę prez. Reagana. Japońska agencja prasowa podała, że premier Nakasone zaprosił prez. Reagana do odwiedzenia Japonii w czasie konferencji w Williamsburgu.

750 Aresztowanych Demonstrantów w Więzieniu

Livemore, Cal. (UPI) - Około 750 aresztowanych demonstrantów, którzy protestowali przeciw użyciu broni nuklearnych, postanowili pozostać w więzieniu (praktycznie - w namiotach rozpiętych na terenie ośrodka więziennego pow. Santa Rita). 46 demonstrantów zostało zwolnionych; oświadczyli oni, że nie poczuwają się do winy.

Prezydent w TV

Dzisiejsza konferencja prasowa prez. Reagana będzie nadawana z Białego Domu przez wszystkie sieci telewizyjne o 7-ej wieczorem.

Zakończenie Wyborów We Włoszech

Rzym (UPI, ST) - W zakończonych w poniedziałek wyborach powszechnych we Włoszech kolejne zwycięstwo odniosła partia chrześcijańskich demokratów, która w powojennej historii Włoch odgrywała dominującą rolę we wszystkich 43 gabinetach.

Obecnie jednak pierwsze wyniki wyborów uzyskane z przeliczenia 80% głosów wskazują, że chadeccy dzieli jedynie niewielką różnicą głosów, na obecnym etapie obliczeń głosów chadeccy zebrała 32.7%, a komuniści 30.3%.

Komputerowe rachuby wskazują natomiast, iż po zakończeniu obliczeń różnica będzie prawdopodobnie nieco większa, chadeccy zakończy wybory wynikiem 32.7%, natomiast komuniści z 29.5% głosów. Socjaliści uzyskali według komputerowych przewidywań 11.2% głosów.

W tej sytuacji wydaje się obecnie pewne, iż utworzona zostanie koalicja chrześcijańskich demokratów, socjalistów oraz niewielkich partii centrystycznych - bowiem zarówno chadeccy, jak i socjaliści odmawiają utworzenia koalicji z komunistami.

W takiej sytuacji możliwe jest utworzenie gabinetu, na czele którego stanąłby socjalista Bettino Craxi.

Wybory oraz kampania wyborcza, które przebiegały w niezwykłym, jak we Włoszech spokoju zostały zakłócone w niedzielę wieczorem przez kolejne zabójstwo polityczne.

W Turynie zamordowano 64-letniego sędziego Bruno Caccia. Mordercy zastrzelili sędziego w czasie gdy wracał ze spaceru z psem do domu.

Przedstawiciele policji twierdzą, że jak do tej pory żadna z grup terrorystycznych nie przyznała się do dokonania zamachu.

Sowiecka Dysydentka Ofiarą "Wypadku"

Moskwa (UPI) - Jak doniesiono z sowieckich kół desydenckich w Leningradzie została potrącona przez samochód i zmarła dysydentka poetka Karl Unksowa.

Przyjaciele poetki oświadczyli, że z powodu aktywnej działalności w wydawnictwach ukazujących się poza zasięgiem cenzury Unksowa skazana była na 6 miesięcy więzienia. Po odbyciu kary przeniosła się na prowincję w celu uniknięcia dalszych prześladowań.

Ostatnio w sierpniu 1982 r. otrzymała od władz pozwolenie wyjazdu za granicę wraz ze swoim mężem i dziećmi.

Runął Most Na Szosie W Connecticut

Greenwich, Conn. (UPI) - Trzy pasy autostrady w kierunku wschodnim na moście Mianus, łączącym New York i Connecticut, runęły 70 stóp w dół. Razem z przesłem mostu wpadły do wody przynajmniej cztery pojazdy. W katastrofie zginął kierowca ciężarówki Harold Bracy, Jr. z Luizjany, którego zwłoki zostały wydobyte z wody. Zwłok dwóch innych osób dotąd nie wydobyto. Trzy osoby zostały ranne. Zwłoki dwojga osób znajdują się w "grobowcu," którym stał się samochód BMW w wodzie 15 stóp głębokości.

W szpitalu w Greenwich w stanie krytycznym znajdują się: David Pace, lat 27 i jego żona Helena, lat 23, z Warner, Ga. oraz Eileen Welden z Darien, Conn. Szef policji Thomas Keegan powiedział, że panna Welden wyostała się sama ze swego samochodu Toyota, który "wyładował" na brzegu.

Trzy pasy autostrady długości około 100 stóp, z powodów dotąd nie wyjaśnionych, spadły do rzeki. Wielkie bryły betonu, płyty asfaltu i linie wysokiego napięcia ("gorące") runęły nagle w dół o 1:30 dziś rano. Rzeka Mianus w tym miejscu ma od 10 do 15 stóp głębokości.

Trzy pasy w kierunku zachodnim zostały zamknięte dla ruchu. Władze badają czy most jest bezpieczny. Gub. William O'Neill w czasie inspekcji miejsca katastrofy zarządził dołączenia, celem ustalenia przyczyni runięcia mostu na głównej autostradzie Interstate 95, między dwoma stacjami. Komisarz dróg stanu Connecticut William Burns oświadczył, że we wrześniu 1982 r. przeprowadzono inspekcję mostu i nie znaleziono niczego, co by wskazywało, że most jest niebezpieczny.

Mieszkańcy pobliskich domów mówią, że spodziewali się czegoś podobnego, ponieważ od dawna w swoich mieszkaniach "czuli" drżenie mostu i słyszeli "skrzypienie" przęsła.

Katastrofa Balonu w RFN

Schweinfurt (CT) - Dwa Amerykanie, sławni piloci balonów, Maxie Anderson (48 lat) z Albuquerque, N.M. i Don Ida (49 lat) z Denver, Colo. zginęli w katastrofie balonu w lesie Bawarii. Obydwaj brali udział w wyścigu balonów, który rozpoczął się w Paryżu.

Anderson i Ida w rozmowie z lotniskiem we Frankfurcie nad Menem powiedzieli, że będą musieli lądować, ażeby nie przekroczyć Niemiec Wschodnich. Władze we Frankfurcie skontaktowały się z lotniskiem w Norymberdze, prosząc o pomoc dla pilotów.

Rzecznik policji w Schweinfurcie mówi, że widziano liny zwisające z balonu. Wkrótce potem balon runął w las. Gdy policja dotarła do miejsca katastrofy obydwa piloci już nie żyli. Przyczyny katastrofy nie ustalono. Władze przypuszczają, że liny zaczęły o przewody elektryczne i być może to spowodowało oderwanie się gondoli od balonu.

W Sprawie Chrześcijańskich Związków

Niezdecydowane Stanowisko "Solidarności" Wobec Rad Papieskich

Gdańsk (UPI) - Po ubiegłotygodniowym spotkaniu Papieża z Wałęsą nie został opublikowany żaden komunikat oficjalny a każda ze stron - zarówno Watykan jak i Wałęsa odmówiła podania jakichkolwiek informacji na ten temat. Spowodowało to wiele dociekań i przypuszczeń dotyczących przedmiotu rozmowy prywatnej, jaka miała miejsce między tymi dwoma najbardziej znanymi Polakami.

Obecnie dochodzi coraz większa ilość wiarygodnych informacji na temat rad papieskich, udzielonych Wałęsie w czasie audycji.

Zródła zbliżone do Lecha Wałęsy stwierdzają, że w czasie prywatnego spotkania w Tatrach Ojciec Święty powiedział przewodniczącemu "Solidarności", że stan wojenny może zostać zniesiony we wrześniu.

Również w tym samym czasie ma zostać ogłoszona częściowa amnestia dla więźniów politycznych.

Według informacji uzyskanych przez korespondenta UPI Papież powiedział Wałęsie, iż chciałby by za wszelką cenę unikano demonstracji. "Solidarności" powinna przez cały czas sto-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pomoc U.S.A. Dla Państw Azjatyckich

Bangkok (UPI) - Sekr. stanu George Shultz apelował do państw południowo-wschodniej Azji, zrzeszonych w ASEAN, do jedności w walce z ekspansją sowiecką w tym rejonie i potępił używanie przez komunistów wietnamskich broni chemicznych w Laosie i Kambodży. Znależenie żołnierzy amerykańskich "zaginionych" w czasie wojny w Wietnamie, zajmującej poczesne miejsce w sercach Amerykanów i prez. Reagana. Shultz zwrócił się do przedstawicieli rządów Tajlandii, Indonezji, Singapuru, Malezji i Filipin o pomoc w odnalezieniu "zaginionych" Amerykanów.

W dwudniowej konferencji, która kończy się dzisiaj, biorą również udział przedstawiciele Wspólnoty Europejskiej, Kanady, Australii, Nowej Zelandii i Japonii. Celem konferencji jest ustalenie wspólnej polityki państw ASEAN oraz uzyskanie pomocy ekonomicznej Stanów Zjednoczonych, Japonii, Australii, Kanady i Wspólnoty Europejskiej. Tę ostatnią reprezentuje m.in. spraw. Niemiec Zach. Dietrich Genscher.

Uczestnicy konferencji interesują się silnie losem Kambodży, okupowanej przez wojska wietnamskie. Sekr. Shultz oświadczył, że sąsiedzi, a więc członkowie ASEAN, mogą łatwiej przekonać Wietnam o konieczności wycofania swoich wojsk z Kambodży, niż państwa odległe od rejonu. Shultz zapewnił państwa ASEAN o "moralnym, politycznym i dyplomatycznym poparci" niekomunistycznych rządów w Azji południowo-wschodniej przez Stany Zjednoczone.

Okupacja Kambodży przez Wietnam byłaby niemożliwa, gdyby nie pomoc Związku Radzieckiego dla Wietnamu. Shultz uznał za niepokojące zjawisko - rozbudowę wielkiej bazy lotniczej w Da Nang i morskiej w zatoce Cam Ranh. Bazy zostały zbudowane przez Amerykanów w czasie wojny w Wietnamie, obecnie Rosjanie, za zgodą Wietnamczyków, rozbudowują je i stacjonują w nich swoje siły powietrzne i morskie, co powoduje destabilizację rejonu.

Ludwik Łubieński

Uchodźcy Czekają

Jednym z następstw umowy jałtańskiej, która oddała Polskę w strefę wpływów sowieckich, było powstanie na Zachodzie polskiej emigracji politycznej, a następnie pojawianie się tam coraz to nowych grup uchodźców z PRL, opuszczających kraj ze względów politycznych (jak np. po wydaleniu z roku 1968) lub w poszukiwaniu lepszych — niż w ustroju komunistycznym — materialnych warunków bytu.

Jeżeli chodzi o tę ostatnią kategorię, to w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wynosiła ona przeciętnie rocznie około 2 tysiące osób.

Mimo jednak, że korzystały one ze znacznej pomocy Polonii amerykańskiej i kanadyjskiej przy realizacji swych planów osiedleńczych, tylko niewielki ich procent włączył się w życie tamtejszych środowisk polskich i w ich działalność niepodległościową.

Szesnastomiesięczny okres tzw. odnowy w PRL, wywołanej powstaniem "Solidarności" wytworzył także nową sytuację na terenie polskiej emigracji na Zachodzie. Wobec stosunkowo łatwego uzyskiwania w tym czasie paszportów zagranicznych w PRL oraz faktu, że Austria i Szwecja zwolniły obywateli PRL z obowiązku posiadania wiz wjazdowych, a inne kraje europejskie dawały łatwo wizy turystyczne, dziesiątki tysięcy Polaków skorzystało z tej okazji, aby wyjechać za granicę.

Jedni w celach turystycznych, inni z rodzinami i zamiarem stałego osiedlenia się na Zachodzie (zwłaszcza w USA, Kanadzie i Australii) a ogromna większość na swego rodzaju "saksy" by zarobić trochę walut obcych przez prace dorywcze lub handel wymienny, zakupić brakujące w Polsce towary i wrócić do kraju. Cechą wspólną tych dwóch ostatnich kategorii jest ich młody wiek.

Ogłoszenie stanu wojennego w PRL zaskoczyło wszystkich i postawiło wobec dylematu co mają dalej robić.

Dla tych, którzy wyjechali z kraju, by na stałe osiedlić się za granicą decyzja była łatwa; zaczęli prosić o azyl.

Natomiast dla większości, którzy znaleźli się czasowo za granicą zagadnienie było znacznie bardziej skomplikowane. Powrót do kraju przy stanie wojennym mógł grozić nieprzyjemnymi konsekwencjami zwłaszcza dla tych, którzy uczestniczyli w pracach "Solidarności"; a prośbienie o azyl mogło przekreślić możliwość powrotu do kraju w przyszłości. W tych warunkach większość zajęła pozycję wyczekującą; nie wraca tymczasem do Polski, ale i nie prosi o azyl.

Innymi słowy chce "przeczekać" stan wojenny.

Taki stan rzeczy istnieje przede wszystkim w RFN i Austrii, gdzie wydarzenia w PRL zaskoczyły największą ilość polskich obywateli przebywających za granicą. Podobna sytuacja przedstawia się w innych krajach, tylko w mniejszym wymiarze, a więc w Szwecji, W. Brytanii, Francji a nawet w Stanach Zjednoczonych.

Na ogół rządy tych wszystkich krajów zajęły stanowiska b. humanitarne. Nie oznacza to jednak, aby niektóre z nich nie mogły pójść dalej w swej pomocy niż to zrobiły dotychczas.

Przeważnie przedłużają prawo pobytu osobom, które wciąż jeszcze wahają się czy prosić o azyl; w wielu wypadkach udzielają prawa pracy, jak np. W. Brytania. Niestety nie robi tego RFN.

Polska emigracja polityczna i Polonie też dokładają starań, aby w miarę swych możliwości dopomagać tym rodakom. Zajmuje się tym m. in. Rada Pomocy Uchodźcom Polskim w Londynie, z której ramienia objęto ważniejsze ośrodki uchodźcze w Europie Zachodniej, zaczynając ten objazd od Genewy, gdzie mieszczą się siedziby Wysokiego Komisarza od Spraw Uchodźczych i innych instytucji międzynarodowych od tych spraw.

W pierwszej kolejności zachodziła potrzeba ujęcia cyfrowego całego zagadnienia. Tu zaraz powstała zasadnicza trudność. Wysoki Komisarz może podać tylko liczbę Polaków, którzy już poprosili o azyl (co nie znaczy, że go otrzymali, lub trzymają, ponieważ do decyzji w tej sprawie jest długa droga), natomiast nie ma statystyk tych, którzy się wahają i tego dotąd nie zrobili. Dla tej kategorii ukuto w Genewie nawet specjalną nazwę: "wait and see Poles." Do końca maja br. tylko 16% wystąpiło o azyl, reszta czeka, nie rejestruje się, pracuje na czarno, ciagle zmienia miejsce zamieszkania.

Przykładowo mogę podać, że austriacki minister spraw wewnętrznych poinformował mnie, że w Austrii 17,600 Polaków poprosiło o azyl i z tego tytułu znajduje się pod jego opieką w obozach, hotelach i pensjonatach, reszta zaś w ilości od 15,000 do 25,000 nie jest nigdzie zgłoszona.

To samo powtórzyło się w RFN, gdzie mi zakomunikowano, że o azyl wystąpiło 11,000 osób, zaś ponad 110,000 waha się i nie pobiera żadnej decyzji.

Globalnie można liczyć, że w Europie Zachodniej po 13 grudnia 81 r., pozostało około 220,000 obywateli PRL.

Jest to prawie identyczna cyfra, z liczebnością polskiej emigracji politycznej, gdy zaczęła ona swój pobyt na obczyźnie w W. Brytanii po drugiej wojnie światowej.

Jak ten problem może być rozwiązany?

W zasadzie są tradycyjne trzy możliwości: repatriacja, emigracja i integracja. Takie czy inne rozwiązanie zależy w pierwszym rzędzie od tego, czy dany uchodźca in spe poprosił o azyl, czy nie. Jeżeli to zrobił, to znajduje się od razu pod opieką międzynarodową Wysokiego Komisarza od Uchodźców i deportować go nie wolno dopóki proces azylowy trwa, chyba że sam o to poprosi.

W razie otrzymania azylu uchodźca ma do wyboru albo pozostanie w kraju gdzie prosił o azyl, albo dalszą emigrację, jeżeli jako imigrant zostanie przyjęty przez inny kraj. Ci, którzy azylu nie dostali, przeważnie otrzymują jednak prawo pobytu i pracy w kraju, do którego się zgłosili po wyjeździe z ojczyzny: dostają zastępcze dokumenty i mogą ubiegać się o obywatelstwo po 5 latach.

Fakt, że mimo upływu przeszło roku od ogłoszenia w Polsce stanu wojennego, tak wielkie rzesze obywateli PRL pozostających za granicą wciąż nie mogą się zdecydować co mają robić — wracać czy pozostać na Zachodzie — stwarza w krajach ich pobytu poważne trudności humanitarne, administracyjne i gospodarcze.

Jak dotąd, władze odnosnych krajów przymykają oko na ten stan rzeczy i słusznie, że nie naciskają o powzięcie wreszcie takiej lub innej decyzji.

Ale z czasem musi się to skończyć. Programy imigracyjne na rok bieżący zostały już wyczerpane i przeprowadzane są teraz starania o uchwalenie nowych, tym razem tylko dla Polaków. Jak dotąd kraje anglosaskie zabrały z Austrii i RFN około 10,000 osób, ale jest to zaledwie przysłowiowa kropla w morzu.

Przed organizacjami polonijnymi w Australii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych stoi obecnie wielkie zadanie uzyskania od swoich rządów zgody na specjalne kwoty imigracyjne dla Polaków.

Wobec panującego w tych krajach bezrobocia realizacja tego trudnego zadania będzie wymagała od poszczególnych Polonii zmobilizowania wszystkich dostępnych im środków nacisku na ich rządy przy jednoczesnym odwołaniu się do uczuć humanitarnych odnosnych społeczeństw.

Ze swojej strony Rada Pomocy Uchodźcom Polskim w Londynie stara się — bezpośrednio lub za pośrednictwem Centrali Wolnych Związków Zawodowych w Brukseli — wpłynąć na rządy krajów Europy Zachodniej by dały przebywającym na ich terenie Polakom, którzy jeszcze wahają się z powzięciem decyzji co do swych dalszych losów, roczne prawo pobytu połączone z prawem do pracy.

Jednocześnie wobec odczuwanego dużego głodu pisanego słowa polskiego w ośrodkach uchodźczych zarówno w RFN jak i Austrii, Rada podjęła akcje zbierania książek polskich i dzięki ofiarności różnych instytucji wysłano dotąd do ośrodków w Wiedniu, Berlinie i Frankfurcie kilkastki tytułów.

Przygotowywane są dalsze transporty dla ośrodków w Bremen, Hamburgu i Kolonii.

("Związkowiec" Kanada)



GDĄŃSK — Lech Wałęsa w tłumie około 3,000 pracowników stoczni im. Lenina wyraża radość z racji rozpoczęcia się kolejnej pielgrzymki Ojca Świętego do ojczystego kraju. (UPI)

Haniebny Wyrok Na Pobitych w Obozie Działaczy "Solidarności"

W ślad za ogólnikową informacją o skazaniu okrutnie pobitych w obozie internowanych w Kwidzynie działaczy "Solidarności" za to, że rzekomo oni dopuścili się w dniu 14 sierpnia ub. roku "napaści" na swych oprawców podajemy ich nazwiska i inne szczegóły.

Zygmunt Wiesław Gołowski lat 27, rolnik z gm. Siedlce, został skazany na 2 lata pozbawienia wolności i 25,000 zł. grzywny. Mirosław Duszak, lat 26, z zawodu monter konstrukcji żelbetonowych zam. w Elblągu otrzymał karę 2 lat pozbawienia wolności i 15,000 zł. grzywny. Andrzejowi Witoldowi Boberowi, lat 35, zam. w Olsztynie, b. wiceprzewodniczącemu zarządu regionu mazursko-warmińskiego, "Solidarności", sąd wymierzył karę półtora roku pozbawienia wolności i 15,000 zł. grzywny.

Taki sam wyrok otrzymał 32-letni Adam Tomasz Kozaczyński, zam. w

Sacharow o Rozbrojeniu

Nowy York (UPI) — Sowiecki dystrydent, zdobywca nagrody Nobla w dziedzinie fizyki, Andrej Sacharow, uważając zamrożenie broni nuklearnych za sprawę nierealną, oświadczył, że budowa raket MX może okazać się absolutnie konieczną, w celu zmuszenia Moskwy do poważnych negocjacji rozbrojeniowych.

Sacharow sądzi, że uniknięcie wojny nuklearnej może zależeć w olbrzymim stopniu od Zachodu i jego determinacji przedłużenia wysiłku zbrojeń oraz wyrównania stanu posiadania z arsenałami sowieckimi.

Ostrzeżenie to ukazało się w formie listu do amerykańskiego fizyka prof. Sidneya Drella z Uniwersytetu Stanford, w najnowszym wydaniu "Journal of Foreign Affairs."

Sacharow jest zasadniczo przeciwny posiadaniu b. dokładnych systemów raketowych. Uważa, że mogą one spowodować stronę przeciwną do pierwszego uderzenia.

Podkreśla, że pod względem broni bazowanych na ziemi Sowiety mają przewagę, z której nie łatwo zrezygnują. Dlatego też Sacharow uważa, że celem wyrównania sił Stany Zjednoczone mogą być zmuszone do budowy MX, jeśli Moskwa nie zgodzi się na weryfikowaną redukcję raket.



MOSKWA — Były współpracownik Breżniewa oraz szef milicji, Nikołaj Szelokow został usunięty przez Andropowa ze stanowiska za "liczne błędy popełnione w pracy". (UPI)

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna — sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacji można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100 MOWIMY PO POLSKU

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

62

W kilka dni potem, w niedzielę, Jaś spotkał Marusię na ulicy w pobliżu domu. Spotkanie to nie było przypadkowe. Marusia spostrzegła, że Jaś wybiera się do miasta i że przedtem wstąpił do monterów, więc wyszła pierwsza na ulicę i poszła mu naprzeciw.

— Dzień dobry — grzecznie pozdrowił ją Jaś.
— Dzień dobry — wesoło przywitała go Marusia. — Może odprowadzisz mnie do kina.

— Dobrze — chętnie się zgodził Jaś.

W drodze wesoło rozmawiali. Marusia była w szczególności dobrym humorze: wesoła, dowcipna, miła. Jasiowi to się podobało i jeśli początkowo zachowywał się w stosunku do niej z pewną rezerwą, to wnet zmiekkł i stał się również wesoły i swawolny. Było mu teraz z nią bardzo przyjemnie. Po prostu nie poznawał zawsze tyranizującej i traktującej go z góry kobiety.

Łobowa zrozumiała, że musi zmienić swój stosunek do Jasia. Zorientowała się, że dobrocią raczej może go utrzymać przy sobie. A zależało jej na swym kochanku bardzo. Poza tym, że była zmysłowa, przeżywała z Jasiem nową młodość. Zrozumiała to dopiero wówczas, gdy Jaś na pewien czas od niej się oddalił.

Romans ich trwał w dalszym ciągu, lecz teraz Jaś, pomimo swej woli, grał w nim pierwszą rolę. Nie narzucał jej swej woli, lecz ona sama stała się dla niego miękka, delikatna i starała się, jak umiała, by mu się podobać.

Pewnego dnia Olka Barana odwiedził Filip Łyś. Mało kto ze świata złodziejskiego wiedział, gdzie mieszka Olek Mongoł. Mongoł, było to przeważnie Barana, dane mu zapewne z powodu nieco skośnych oczu i wystających koci policzkowych. Filip Łyś należał do niewielu zawodowych przestępców Mińska, z którymi Baran obcował jak z równymi sobie. U złodziei ta hierarchia ustala się według sprytu, doświadczenia, a przede wszystkim „charakteru”. Jest u nich nawet szczególny wyraz „charakterny” i np. „charakterny chłopak”. To znaczy pewny, śmiały, solidny jako kolega, nie krętać, zawsze dotrzymujący słowa.

Barana Filip w domu nie zastał. Elegancko ukłonił się Paulince.

— Moje uszanowanie madamie!
— Dzień dobry. Pan do Olka?
— Owszem. Osobisty, pierwszej klasy, interes handlowy mam do niego.

...Czyżby i ten złodziej! — pomyślała Paulinka, oglądając reprezentacyjną, wysoką postać Filipa, jego „extraelegancki” ubiór i manierę, oraz łysawą, trochę łśniącą, od kolejnej fantastycznej maści na porost włosów, czaszkę.

— Niech pan siada — rzekła uprzejmie Paulinka.

— Przedstawię się Pani — rzekł Filip uroczyście. — Jestem książe Rozumowski — uściśnął i pocałował dłoń Paulinki.

Kobieta, zaskoczona tytułem i elegancją Filipa dostała wypieków, a Filip wyglądał się dalej. Wiedział od Olka, że kolega żyje z frajerką, więc uważał, że może puszczać dymy ile wlezie. Naturalnie nie przekroczyłby granicy, za którą bujanie przechodzi w uwodzenie „maruchy” kolegi. Był starym błatnym i szanował głęboko niepisane prawa i tradycje złodziejskie. Lecz czemu nie popyszczyć się przed ładną kobietą.

— Jestem trochę niecasowy — rzekł Filip — ale chętnie pobędę w towarzystwie tak pięknej kobiety. Pewien zoolog powiedział tak: kobiety to kwiaty w raju Mahometa. Więc cóż może być miłego, jak towarzystwo ładnej róży. Wówczas człowiek za życia jest w raju.

Filip, który zawsze wydymał pogardliwie wargi i wciąż ziewał, a minę miał „rycynusową” — aby podnieść swą powagę i solidność bliźniarską — Paulinką się rozkołysał. Był dowcipny, wesoły, „trajlował i bajzował” bez ustanku. Paulinka była zachwycona nowym znajomym. „Ot żeby mój Olek był taki. A to miły jak pień, a oczy jak noże. Ale ten, to chyba nie złodziej!”

Po godzinie wrócił z miasta Baran, który wraz z Jasiem poszedł obejrzeć pewną robotę. Był to pomysł Jasia i jego samodzielna obserwacja. Przy ulicy Zacharzewskiej, naprzeciw Kwietnego Skweru, była duża mleczarnia. Sprzedawano tam sery, mleko, śmietanę. Ruch był spory i pod koniec dnia w kasie zbierało się dużo gotówki. Jaś przez dłuższy czas obserwował sklep i przyszedł do wniosku, że właściciele sklepu wieczorem pieniądze z kasy nie zabierają. Jaś, starając się dobrze „wystawić” robotę zbadał dokładnie teren i znalazł nieduże żelazne drzwi, które prowadziły do sklepu z czarnego wejścia i mieściły się w ciemnym zakątku obok schodów. Z drzwi tych nie korzystano. Na skoblach ich wisiała zardzewiała kłódka, a od wewnątrz mogły być rygle lub haki. Z początku Jaś uważał, że dostanie się do sklepu przez tylne wejście jest niemożliwe, nawet po zdjęciu kłódki i odemknięciu wytrychem zamku. Kolował jednak wciąż w pobliżu sklepu, kombinując — jak wyrobić „pająk”. Nęciła go gotówka, dopingowała chęć samodzielnego uplanowania solidnej roboty.

Wreszcie pewnego dnia przyszedł mu do głowy taki pomysł. Dostrzegł, że codziennie z rana przed mleczarnią zajeżdża kryty wóz i z niego wyładowuje się skrzynie z masłem i serami, bańki z mlekiem. Większą część towaru znoszono przez sklep do małego pokoju w głębi, do którego właśnie prowadziły żelazne drzwi.

Pure Ease! Printed Pattern



Imagine this soft dress in silken stripes of crepe de chine or cotton jersey, all grace and flow. Yoke is cut in one with long or cap sleeves, waist is gathered.

Printed Pattern 4704: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/4 yards 60-inch fabric. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free (\$2.50 value). Catalog, \$1.50. ALL CRAFT BOOKS — \$2.00 each 127-Affairs 'n' Dollies 128-Envelope Patchwork Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 130-Sweater Fashions-Size 38-56 Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczcu
Na Ciągłe Bezplamne
Drzwoniec: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypisać Formy Ubezpieczeniowe
Na Zwrot Kosztów Zabiegów i badań
2744 N. WESTERN AVE.
P.O. DIVERSY AVE.)

Panie Prezydencie — Witamy!

Przemówienie prezesa ZNP i K.P.A. Alojzego Mazewskiego na powitanie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana w Domu Związkowym w Chicago w dniu 23 czerwca. Krótkie streszczenie przemówienia po polsku podaliśmy w wydaniu piątkowym Dziennika. Poniżej pełny tekst przemówienia prezesa Mazewskiego.

Mr. President — WITAMY!
All of us extend to you a hearty welcome. We appreciate it very much that you have come to us on this great day. It is coincidental, the Holy Father is leaving Poland while you are in Chicago, the capital of the Polish American community.

We feel very honored that we again can entertain you at our headquarters. In 1980, as a candidate, you were our guest and we have had very high hopes for your future. And, now you return as the President of the United States.

We wish to inform you that we are very grateful for the concern that you have indicated many times toward the land of our forefathers—Poland. You were firm when it was necessary, and you were compassionate when compassion was required.

We certainly assure you that we wholeheartedly support your strong position against the regime in Poland and your desire that the people of Poland will again live in human dignity and enjoy human rights, which every citizen deserves.

We support your view that we must be strong militarily and economically so that we can always deal with the Soviets from a position with strength. We are against the nuclear arms freeze.

We have supported your sanctions and believe that the sanctions were necessary at that time, and we feel that they still are necessary today.

We support your position on Central America, and particularly on Salvador. We strongly believe that you are right in pursuing the policy.

We supported your economic programs and it is because of your strong desire and belief, and the effective-

ness of the programs that you have submitted have reduced our inflation to a minimum and have lowered our interest rates, and we feel that within the near future, you are on the way in curing our unemployment problem.

We wish to inform you that we support your program on tuition credits for they are long coming and certainly deserving.

Our concern over Radio Free Europe and Voice of America, has certainly been expressed to you many times and we do need further assistance and further help for Radio Free Europe, for we cannot stop from giving the people of Poland information which they do not receive through their own sources. It is one of the vital links between our country and the citizens of Poland.

We certainly appreciate your personal input and particularly your sincere desire to help the people of Poland, and your deep concern for survival of Solidarity with Lech Walesa as its leader.

As you can well see, that under most trying circumstances the Poles have shown the world that they are not communists. The government may be, but certainly the heart and soul of Poland will never be communistic.

Mr. President, we wish you good health, long life and may you be with us a very, very long time.

Thank you.

An now —
The President of the United States of America.

Kompania Telefon. Jeszcze Nie Wykryła Oszustów

Washington (UPI) — Jak podał rzecznik kompanii Chesapeake and Potomac Telephone Co. mało jest poszlak w śledztwie prowadzonym dla wykrycia oszustów, którzy posługiwali się numerem karty kredytowej panny Shor przy korzystaniu z połączeń telefonicznych.

Donna Shor otrzymała w ub. miesiącu 338 stronicowy rachunek za rozmowy telefoniczne, których nie odbyła na sumę \$26,210.18. Oszuści, którzy w nieznanym sposobie uzyskali numer karty kredytowej Shor prowadzili na jej konto rozmowy telefoniczne z różnych miejscowości kraju.

"Coca-Cola To Nie Jest To" — Mówią Chińczycy

PeKin (ST) — Chiński tygodnik ukazujący się pod tytułem "Nowe obserwacje" stwierdził, że Coca-Cola jest "szkodliwa" zarówno dla zdrowia osobistego, jak i dla "interesu państwa" oraz oświadczył, że Chińczycy, którzy ją piją są "niepatriotycznymi kryminalistami."

Oficjalne źródła rządowe stwierdziły, że zarzuły przedstawione w tym tygodniku nie reprezentują poglądów władz — spowodowały one podobno duże zamieszanie w chińskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Chiny kupują koncentrat Coki w Stanach Zjednoczonych, produkując następnie u siebie w kraju ów popularny na całym świecie napój chłodzący. Umowa licencyjna umożliwiła stronie chińskiej zatrzymanie dla siebie większości zysków.

Dwa Nowe Zajazdy Na Obrzeżach Częstochowy

Częstochowa otrzymała dwa wygodne zajazdy, mieszczące się na obrzeżach miasta. Jeden z nich, o nazwie "Skalka", zlokalizowany został przy wjeździe do Częstochowy od strony Warszawy, drugi przy wlocie od strony Katowic.

Otwarcie obu zajazdów odbyło się kilka dni przed wizytą papieża w Polsce.



WARSZAWA — Liczne delegacje w strojach regionalnych przybyły powitać Papieża na warszawskim lotnisku. (UPI)

Otwarcie Letniska Polsko-Narodowej Spójni

Już w tę niedzielę, 3-go lipca, odbędzie się otwarcie letniska "Spójnia Parku" w McHenry, Illinois, z nabożeństwem dziękczynnym w Kościele Polsko Narodowym Katolickim, parafii pod wezwaniem Sw. Franciszka w Spójnia Parku przy Ringwood i Flanders Rds.

W otwarciu letniska weźmie udział Józef Stanek, major miasta McHenry oraz polscy weterani z McHenry "Liberty Post 188" na czele z Ernestem Stetz, komendantem Polskich

Weteranów Stanu Illinois.

Dziękczynną Mszę św. odprawi ks. Wojciech Bazarnik. Potem wszyscy udadzą się na salę, gdzie znów ks. Bazarnik poświęci odnowioną salę i przy stosownym programie nastąpi oficjalne otwarcie sezonu letniego.

Po przerwie podany zostanie obiad dla wszystkich uczestników, następnie zabawa taneczna. Orkiestra Ernesta Stetza.

Spójnia Park jest jedynym Polskim Osiedlem tego rodzaju w Ameryce, w którym Polacy się osiedlają, mając własne domy mieszkalne w pięknym letnisku z dostępem do jeziora Mc Cullom. W Spójni Parku wykonane zostały drogi, których nazwy są: Spójnia Rd. Kościusko Rd., Beach Ave., Pulaski Rd., McArthur Dr., i Lake View Rd.

Dziesięć lat temu wybudowane zostały dodatkowe mieszkania w stylu motelowym, w którym znajduje się także plebania dla miejscowego proboszcza.

Autobus z Chicago wyruszy o godz. 10-tej przed południem, sprzed kościoła Słowa Bożego, 3842 W. 57th St., następnie sprzed kościoła św. Jana, 4555 S. Kedzie Ave., a następnie sprzed kościoła S.S. Cyryla i Metodego, 5744 W. Diversey Ave., o godzinie 10:30 przed południem.

Biletami na autobus zajmują się: Jerzy Grygienc, telefon: 476-7051 oraz Michał Bogucki, telefon: 486-5470. Cena przejazdu w obie strony wynosi \$7.00 od osoby.

Dojazd samochodami do Spójni Parku: drogą U.S. 31 lub U.S. 120 do Mc. Henry, Il. Przez miasto w dalszym ciągu U.S. 120 na zachód do Ringwood Rd., a tą na północ do Flanders Rd. i do Spójni Parku. Pamiętajcie, że wstęp jest wolny, a obszerne miejsce do parkowania samochodów jest również bezpłatne.

Stanisław Kaczor, prezes Apolinary Pułkowsk, przew. otwarcia Jan Matusik, sekretarz

Greczynki Nie Spełniły Nadziei Wojskowych

Ateny (NYT) — Władze Grecji postanowiły zlikwidować ochotniczą służbę wojskową kobiet, ponieważ, jak oświadczył rzecznik Ministerstwa Obrony, "nie przynosiła ona korzyści".

Spowodowane było to tym, że nie wystarczająca liczba kobiet zaciągała się do wojska powodując, że specjalne pomieszczenia dla nich oraz kursy szkoleniowe nie były w pełni wykorzystane. Spowodowało to zbyt duże, zdaniem władz greckich, straty ekonomiczne.

Manfred Woerner Oskarża ZSRR

Bonn (ST) — W czasie debaty parlamentarnej zachodniemiecki minister obrony Manfred Woerner oświadczył, że Związek Sowiecki odpowiedzialny jest za wszystkie kryzysy powojenne łącząc z obecną stagnacją w rozbrojeniowych rozmowach Genewskich.

Uwagi te zostały wygłoszone w czasie przemówienia poświęconego sprawie rozmieszczenia na terenie Europy zachodniej pocisków nuklearnych nowej generacji. Instalacja nowych rakiet amerykańskich zmusi zdaniem Woerнера Związek Sowiecki do rozważenia innych możliwości obrony własnych interesów, niż przy pomocy "piramidy pocisków."

Obfitość Schabowych?

Srodki masowego przekazu PRL sugerują, że ludzie będą mieli obfitość schabowych dlatego, iż rolnicy znowu kupują prosięta. A prawda jest taka, że prosięta idą i są w cenie, bo jest ich po prostu niewiele.

Równoległe niskie ceny ziół — to oznaka zmniejszonej produkcji zwierzęcej i tym samym mniejszego zapotrzebowania na paszę.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wycieczka Do Yorkville Grupy 2742 Z.N.P.

Towarzystwo Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, urzędują wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois, w niedzielę dnia 10 lipca 1983 roku. Zbiórka na Armitage i Leavitt oraz na Milwaukee i Central Park Ave., o godzinie 9-ej rano. Cena przejazdu autobusem \$5.00 od osoby, dzieci do lat 12-tu — \$3.50.

Osoby zainteresowane mogą otrzymać bilety od zarządu lub wysłać czek na adres sekretarki finansowej, Heleny M. Stermńskiej, 2062 N. Leavitt St., Chicago, Il. 60647, lub dzwonić po godzinie 4-ej po południu: 276-5891. Sekretarka posiada aplikację na obóz.

Zenon Ziolkowski, prezes Mieczysław Stermński, sekretarz

Wycieczki Placówki 141 SWAP

Korpus Placówki 141 SWAP urzędują wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois w niedzielę 10-go lipca. Cena przejazdu autobusem \$5.00 od osoby.

W niedzielę 7-go sierpnia urzędują wycieczkę do Polskich Ojców Saletynów w Twin Lakes, Wisc., przejazd autobusem i 2 posiłki w klasztorze \$13.00.

Zbiórka na wycieczki, Armitage i Leavitt oraz na Milwaukee Ave. i Central Park Ave. Wszystkie bilety muszą być opłacone przed wycieczką. Można przesłać na adres: Post 141 P.A.V.A. Aux. Helena M. Stermńska, Sekr., 2062 N. Leavitt St. Ill., Chicago, Il. 60647. Tel. 276-5891. Telefonować z rana do 10-tej, lub po 4-ej po południu. Henryka Michałowska, prezeska Helena M. Stermńska, sekretarka

Myśli

Mędrcem i panem siebie jest ten, kogo nie przeraża ani ubóstwo, ani śmierć, ani niewola.

Horacy

Zwycięstwo bez możliwości klęski jest zwycięstwem bez chwały.

Seneka

Koncert "Po Czerwcowej Wizycie"

Waldemara Koconia w Klubie Milford w Srode, 29-go Czerwca

O tym, że Waldemar Kocion jest artystą nieprzeciętnym wiedzą wszyscy ci, którzy mieli okazję obejrzeć jeden z jego recitali. Nie sposób przytoczyć wachlarza możliwości artysty w krótkiej zapowiedzi kolejnego koncertu. Nie sposób w paru słowach pisać o jego możliwościach głosowych, gdzie od nut prawie wyszeptanych nisko brzmiącym barytonem porwa się na drapieżny, przerażający krzyk, wydałoby się ponad skalę możliwości. Również sposób w jaki ten artysta nawiązuje kontakt z publicznością, kontakt którego na moment nie traci podczas dwugodzinnego recitalu, zasługuje na uwagę. Wreszcie teksty utworów, wszystkie autorstwa Koconia, z uwagi na ich aktualność staną się kiedyś kronikarskim zapisem naszych obecnych nastrojów.

Właśnie za tę treść swych utworów, za swój Recital "Credo" Waldemar Kocion otrzymał wiele listów uznania i podziękowań, m.in. od Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa. Pozwólmy sobie przytoczyć fragment listów.

"... Za wytrwanie w Wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, za wier-

Z Wiecu Wyborczego Gminy 75 ZNP

Wiec wyborczy Gminy 75 ZNP odbył się w piątek 24-go czerwca w sali Moskalka, 5639 N. Milwaukee Ave. Z 96 delegatów do Gminy dwóch było nieobecnych. Sekretarzem sejmiku był Józef Zukowski z Gr. 1084, ponieważ sekretarz Gminy 75 W. Kuman kandydował na posła. Przewodniczącym sejmiku został wybrany skarbnik ZNP Edward Moskalk, delegat Gr. 759 ZNP.

Do Komisji Mandatów, która potem została Komisją Sędziów Wyborczych, wchodzili: Anna J. Halvorsen, Gr. 759, Jerome Serak, Gr. 1776, Jan Jurerek, Gr. 759; Joan Modelski Gr. 1214 i Jeanie Armatys, Gr. 712.

Z 94 balotów z zostały unieważnione, ponieważ było na nich więcej niż 5 nazwisk kandydatów na posłów.

Posłami na sejm 39 ZNP zostali wybrani: Pamela Komorowska-Moskalk, Stanisław Bogobowicz, Stanisław Sciblo, Władysław Kuman i Zofia Ligeza. Indorsowano na prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego, na skarbnika Edwarda Moskalka, na dyrektora ZNP Stanisława Sciblo, prezesa Gminy 75 ZNP. Władysław Kuman, sekr. prot.

Klub Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa A. Mazewskiego odbędzie się w sobotę 9-go lipca w sali Domu Byłego Żołnierza Polskiego przy 1239 N. Wood o godzinie 1:30 po południu.

Na tym posiedzeniu będziemy obchodzić rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych. Odbędzie się dyskusja na temat wizyty naszego rodaka, Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce.

Urządzamy także losowanie pięknych premii, kartki losowe po \$1.00, nagrody piękne i wartościowe, także tradycyjny kiosk szczęścia.

Czesław M. Pawlak, prezes Helena M. Stermńska, sekretarka

Klub Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa A. Mazewskiego odbędzie się w sobotę 9-go lipca w sali Domu Byłego Żołnierza Polskiego przy 1239 N. Wood o godzinie 1:30 po południu.

Na tym posiedzeniu będziemy obchodzić rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych. Odbędzie się dyskusja na temat wizyty naszego rodaka, Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce.

Urządzamy także losowanie pięknych premii, kartki losowe po \$1.00, nagrody piękne i wartościowe, także tradycyjny kiosk szczęścia.

Czesław M. Pawlak, prezes Helena M. Stermńska, sekretarka

Klub Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa A. Mazewskiego odbędzie się w sobotę 9-go lipca w sali Domu Byłego Żołnierza Polskiego przy 1239 N. Wood o godzinie 1:30 po południu.

Na tym posiedzeniu będziemy obchodzić rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych. Odbędzie się dyskusja na temat wizyty naszego rodaka, Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce.

Urządzamy także losowanie pięknych premii, kartki losowe po \$1.00, nagrody piękne i wartościowe, także tradycyjny kiosk szczęścia.

Czesław M. Pawlak, prezes Helena M. Stermńska, sekretarka

Klub Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa A. Mazewskiego odbędzie się w sobotę 9-go lipca w sali Domu Byłego Żołnierza Polskiego przy 1239 N. Wood o godzinie 1:30 po południu.

Na tym posiedzeniu będziemy obchodzić rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych. Odbędzie się dyskusja na temat wizyty naszego rodaka, Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce.

Urządzamy także losowanie pięknych premii, kartki losowe po \$1.00, nagrody piękne i wartościowe, także tradycyjny kiosk szczęścia.

Czesław M. Pawlak, prezes Helena M. Stermńska, sekretarka



ZBIERAJCIE SAMI SOCZYSTE DOJRZALE TRUSKAWKI
50 funtów kwarta lub 35 centów funt
Dajemy bezpłatnie książeczkę z przepisami, oraz mapkę ogrodu przy wejściu do nas z tym ogłoszeniem. Zamawiajcie wcześniej telefonicznie, jeśli chcecie już zebrane.
5 1/2 mili na południe od Hwy 30 na Hwy 421, 3/4 mili na zachód do 1700 South.
Otwarte codziennie 7 do 7. Uważać na znaki i "uśmiechniętą truskawkę".
GRIEGER-STEINER
STRAWBERRIES
Wanatah, IN 1-219-733-2341 #31.

OSTATNIE 3 DNI!
DWA POLSKIE FILMY HISTORYCZNE
W KINIE MILFORD
(Pulaski i Milwaukee)
WALKI O POLSKI GDANSK ZACZĘŁY SIĘ JUZ 300 LAT TEMU!
3 Godzinny Film Kolorowy Na Szerokim Ekranie:

"PANIENKA Z OKIENKA"



Najpiękniejsze karty historii Polski. Pełna intryga akcji i wspaniała gra 250 aktorów i statystów. Liczne walki i pojedynki na tle uroczego Gdańska. Romantyczna opowieść o pięknej Hedwidze, porwanej przez Tatarów. W roli głównej POLA RAKSA.

lub "WESTERPLATTE"

Pierwsze strzały 2-jej wojny światowej • Żołnierze polski broni bohaterstwa twierdzy gdańskiej • Autentyczne zdjęcia z źródeł niemieckich.

WSTĘP NA DWA FILMY TYLKO \$3!
Duchowieństwo, Emeryci i Studenci Plac 2 Dolary
Początek seansów:
"PANIENKA Z OKIENKA" — o godz. 8:00 i 8:55 wiecz.
"WESTERPLATTE" — tylko raz o godz. 8:40 wiecz.

Kino Otwarte Już o 5:30
Wieczorem i Jest Szczęście Ochładzane

ZAWIADOMIENIE

Z dniem 6-go czerwca 1983 r. Władysław Spadłowski został usunięty ze stanowiska prezesa Tow. Jedność Gr. 77 PNA. Obecny nowy zarząd przedstawia się następująco:

- Prezes Władysław Salamondra
- Wiceprezesa Maria Radowicz
- Wiceprezes Alex Walter Olszewski
- Rec. Secretary Doris Kowalski
- Fin-Secretary Ignacy Bugajski

Jednocześnie zawiadamiamy, że Bankiet 100-lecia, który urzędują W. Spadłowski przypada w 1986 r., a nie w 1983 r. W związku z tym Tow. Jedność Grupa 77 PNA, nie ma nic wspólnego z Bankietem urządzanym przez W. Spadłowski, i nie pokrywa żadnych kosztów tej imprezy.

Doris Kowalski, Secr.

Artretyzm Niższej Części Pleców

Badanie rentgenowskie niżej części pleców często wykazuje schorzenie artretyczne. Najbardziej pospolitym problemem jest osteo-artretyzm. Rozwija się on powoli na przestrzeni szeregu lat.
Objawami artretyzmu w niżej części pleców jest ból, sztywność, trudność w staniu przez dłuższy okres czasu, trudność w podniesieniu się z siedzącej pozycji na łóżku, a jeśli nastąpi podrażnienie nerwu, ból promieniuje do nóg. Artretyzm niżej części pleców jest wynikiem tych samych przyczyn co artretyzm w każdej innej części ciała — nieodpowiednia przemiana materii, ubogie zasilanie nerwu, słaby dopływ krwi, poprzednie uszkodzenia, d-generacja kości miednicznej i wysięk.

Lekarz-chiropaktyk postępuje się naturalnymi metodami leczenia artretyzmu w niżej części pleców. Jego nowoczesne sposoby opieki nad zdrowiem polegają na tym, aby uwolnić pacjenta od cierpienia i poprawić przyczynę schorzenia bez uciekania się do sztucznych środków i leków.
Jeśli cierpisz wskutek artretyzmu w niżej części pleców, to mądrze postąpisz jeśli udasz się do lekarza-chiropaktyka, aby odpowiednio ocenił twój stan i ustalił kurs leczenia.



CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5251 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-4354

Lekarze Chiropaktyki
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

“Umowa” Papieża z Jaruzelskim?

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sować się do rad Episkopatu, który utrzymuje stały kontakt z Papieżem. Informatorzy z kół zbliżonych do Wałęsy poinformowali dalej, iż w czasie spotkania Papież zalecił, by protesty miały formę listów do władz, w których autorzy wyrażaliby swoje żale i pragnienia.

Na spotkaniu z Papieżem gen. Wojciech Jaruzelski poza obietnicą zniesienia we wrześniu stanu wojennego, o której nie wiadomo czy była związana z jakimś warunkiem — oświadczył miał także, iż planuje się zwolnienie więźniów politycznych z wyjątkiem członków KOR i KPN.

Wałęsa odmówił oświadczenia udzielenia jakichkolwiek informacji na temat rozmowy z Ojcem Świętym.

Ze źródeł watykańskich pochodzi natomiast wiarygodna informacja, iż w czasie dwu spotkań Papieża z Jaruzelskim zawarte zostało prawdopodobnie porozumienie, na mocy którego reżym w Polsce zgodził się na przywrócenie niektórych swobód obywatelskich oraz na zniesienie stanu wojennego.

Rząd Jaruzelskiego miał jakoby wyrazić również zgodę na utworzenie “chrześcijańskich związków zawodowych” kontrolowanych przez kościół. Papież ze swojej strony obiecał pomoc w doprowadzeniu do wyjścia Polski z kryzysu gospodarczego i społecznego.

Według cytowanych powyżej źródeł watykańskich nowe związki zawodowe miałyby być utworzone bez Lecha Wałęsy, na którego przywódctwo reżym nie chciał się za wszelką cenę zgodzić. Nie wyklucza to wcale pierwszej wersji porozumienia przedstawionej przez źródła “Solidarności” — Wałęsa nie będąc przywódcą nowych związków chrześcijańskich nie musi wcale wycofywać się z działalności.

Wtorkowe doniesienia z Polski mówią, iż niektórzy kręgi w “Solidarności” są niezadowolone z powodu pewnych rad papieskich.

Porozumienie z Jaruzelskim oraz zalecenia dla “Solidarności” są jak

podają źródła watykańskie wynikiem od dłuższego czasu prowadzonej przez Watykan dyplomacji. Do wypracowania dróg wyjścia z kryzysu w Polsce polegających na utworzeniu chrześcijańskich związków zawodowych mieli przyczynić się również niektórzy dostojnicy watykańscy jak arcybiskup Silvestrini — zwany ministrem spraw zagranicznych Watykanu, czy sekretarz stanu — kardynał Agostino Casaroli, biskup Luigi Poggi — specjalny wysłannik Watykanu na Europę Wschodnią a także prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Zgodnie z informacją pochodzącą ze źródeł watykańskich porozumienie miało być uzgodnione już w czasie wcześniejszej wizyty arcybiskupa Silvestrini w Polsce na kilka tygodni przed wizytą Papieża.

Jak donoszą z kół watykańskich, umowie pomiędzy Papieżem a Jaruzelskim przeciwni był natomiast kardynał Franciszek Macharski, bliski przyjaciel redaktora L'Osservatore Romano o. Virgilio Levi, który podał w artykule redakcyjnym niektóre szczegóły umowy, po czym został zwolniony ze stanowiska w gazecie watykańskiej.

W poniedziałek Lech Wałęsa po zakończeniu pracy w stożni udał się do domu, gdzie prowadzona była już przez drugi dzień konferencja z udziałem doradców i członków “Solidarności”.

Japońscy Szpiedzy Przemysłowi w Potrzasku FBI

Washington (UPI) — Agenci FBI realizujący tajną operację pod kryptonimem “Pengem” odnieśli sukces, utrwalając na taśmach sceny wpłacania pieniędzy przez Japończyków usiłujących zdobyć nielegalnie tajemnicze amerykańskie przemysłu elektronicznego.

Taśmy te pokazujące próby przekupienia podstawowych agentów przez przedstawicieli firmy Hitachi zostały zademonstrowane podczas przesłuchania w podkomisję d/s dochodzeń i nadzoru w dziedzinie energii i handlu Izby. Komitet ten bada skuteczność amerykańskiego systemu prawnego w obronie przed konkurencją zagraniczną.

Zademonstrowane przypadki dotyczyły próby zdobycia technologii nowego komputera IBM 3380 w firmie Pratt and Whitney Corp. w Hartford, Conn.

Kongr. Doug Walgreen, (D.-Pa.) domagał się podczas przesłuchania surowej kontroli ze strony służby celnej USA dla zapobieżenia wywożeniu skradzionych tajemnic przemysłowych.

Śmierć Wybitnego Kompozytora Argentynskiego

Geneva (CT) — W ostatnią sobotę w szpitalu szwajcarskim zmarł w wieku 67 lat jeden z najbardziej znanych kompozytorów argentyńskich Alberto E. Ginastera. Wykształcenie muzyczne otrzymał w Narodowym Konserwatorium Muzycznym w Buenos Aires.

Był kompozytorem muzyki baletowej, symfonicznej, muzyki filmowej i utworów operowych (Ron Rodrigo), “Bomarzo” i “Beatrice Cenci”.

Zmarł Prof. T. Sulimirski

W Londynie zmarł nagle dr Tadeusz Sulimirski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, rektor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, obrońca Lwowa, rotmistrz 9 Pułku Ułanów, komandor Orderu Odrodzenia Polski. Przeżył 85 lat.

Zgon Kardynała James R. Knoxa

Rzym (CT) — Jak podały czynniki watykańskie, w niedzielę rano zmarł w szpitalu w Rzymie w wieku 69 lat James Kardynał Robert Knox — pierwszy Australijczyk członek Kurii Rzymskiej.

Zmarły kardynał, mianowany w 1967 arcybiskupem Melbourne przez papieża Pawła VI, był później powołany na stanowisko szefa Watykańskiej Kongregacji d/s Sakramentów i Kultu Religijnego. Przed dwoma laty papież Jan Paweł II mianował kard. Knoxa kierownikiem Pontyfikalnej Rady d/s Rodziny.

Po zgonie kard. Knoxa kolegium kardynalskie liczy obecnie 134 dostojników kościelnych, z których tylko 112 jest w wieku poniżej 80 lat, uprawniającym do udziału w conclave.



POZNAŃ — W piątym dniu pielgrzymki Ojciec Święty Jan Paweł II witany był przez mieszkańców Poznania. (UPI)

Bliski Wschód: Walki i Terror

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tyzantów, odcinając im dostawy żywności i amunicji we wschodniej części Libanu.

Arafat przemawiając w Tunisie, wyznał Arabów do jedności, jak też ponownie oskarżył Syrię, że pomaga rebeliantom przeciw niemu.

Na terenie kontrolowanym przez wojska Izraela w górach Shouf na wschód od Bejrutu wybuchły nowe walki między chrześcijanami i oddziałami milicji Druż. W pojedynkach artylerijskich niektóre pociski uderzyły w mieszkalne dzielnice Bejrutu. Starcia te dotyczą prawicowej milicji chrześcijańskiej oraz lewicowych grup druzów.

Te różne starcia i walki zbiegły się z nowymi zabiegami amerykańskiej dyplomacji, aby zapewnić wycofanie wszystkich obcych wojsk z Libanu. Wysyłając amb. Philipa Habiba w nową misję na Bliskim Wschodzie prez. Reagan przekazał prezydentowi Libanu Aminowi Gemayelowi, ponowne

Burze i Ulewy w Wielu Rejonach Kraju

Grand Junction, Colo. (UPI) — W poniedziałek w wielu rejonach kraju wystąpiły silne burze połączone z dużymi opadami przyniosące ochłodzenie po okresie wielkich upałów, lecz także komplikując opanowanie sytuacji powodziowej w rejonie rzeki Colorado.

Sytuacja w górnym biegu rzeki Colorado, gdzie poziom wód jest 3 stopy ponad stan górzęcy powodzią, jest nadal trudna, choć uległa od niedzieli pewnej poprawie. Jak podał przedstawiciel urzędu szeryfa w powiecie Mesa około 600 osób zmuszonych do opuszczenia swych domów w rejonie Grand Junction wróciło do nich w poniedziałek. W dalszym ciągu 300 osób pozostaje poza swymi domami.

Zastępca gubernatora Nancy Dick ogłosiła stan zagrożenia w rejonie Grand Junction. Szosa międzystanowa nr. 70 pozostaje nadal zamknięta na odcinkach w pobliżu rzeki. Również w rejonie Salt Lake City ostatnie burze zwiększyły poziom wód w zbiornikach wodnych, m.in. na wielkim sztucznym jeziorze Lake Powell.

Ostatnie burze były szczególnie groźne w stanach N. Anglii. W N. Bedford, Mass., od pioruna zginął trener piłki nożnej przebywający na boisku, w Connecticut zranione zostały trzy osoby. W tym stanie wielu mieszkańców pozabawionych zostało prądu, gdy piorun uderzył w linię wysokiego napięcia.

Zniszczenia od burz połączonych z wichurami notowano też w Teksasie. W pld.-zach. Oklahomie wiatry dochodziły do 80 mil/godz., lecz nie było większych szkód. Największe (od 5-10 cali) opady deszczu podczas wczorajszych burz miały miejsce w Pld. Dakocie, Pln.-wsch. Nebraska i zach. części Iowa, gdzie wiele dróg znalazło się pod wodą. Również w Chicago wczorajsza ulewa spowodowała zalanie autostrady nr.94 na południowej stronie miasta.

Powódź w Indiach

New Delhi (UPI) — W indyjskim stanie Gujarat wystąpiły największe od 4 lat powodzie powodując duże straty w ludziach i zabudowaniach.

Przedstawiciele rządu donoszą, iż obecnie 408 osób poniosło śmierć a los 355 jest jak dotąd nieznanymi.

Oczekuje się, iż liczba ofiar może poważnie wzrosnąć po dotarciu ekip ratowniczych do odciętych obecnie przez wodę wiosek.

W akcji ratowniczej biorą udział oddziały wojskowe oraz jednostki specjalne. Przy pomocy helikopterów dostarczana jest żywność tym mieszkańcom, do których nie dotarły jeszcze ekipy ratownicze.

Michał Suszycki

Polski Pogrzeb

Był więc znowu polski pogrzeb. Był pogrzeb na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie 18-letniego chłopca, o którym jego nauczycielka powiedziała, płacząc nad grobem: “Odszedłeś za młodo”. I o którym powiedział nad grobem jego dziadek, że był dzieckiem Warszawy i że stał się symbolem polskiej młodzieży, która dąży do wielkości i niepodległości Polski. Ludzie płakali na cmentarzu, płakali bez przerwy matka, której ten chłopiec był jedynym synem, i z daleka nad górami tiumu, który liczył razem kilkadziesiąt tysięcy, rzucano w stronę grobu kwiaty, które ci, co byli bliżej, układali. I zrobiła się z tego góra kwiatów, białych i czerwonych, goździków, róż, irysów i lilii. I były też naturalnie wiązanki i wieńce, przewiązane wstążkami, białymi i czerwonymi. Były napisy na wstążkach, z jednego słowa “solidarność” się składające, i były znaki “Solidarności”, a wstążką z emblematem “Solidarności” przymocowana była także do trumny. I były dwie tabliczki. Na jednej, metalowej, były imię i nazwisko tego chłopca — “Grzegorz Przemysław”. Na drugiej, z tektury, były słowa: “Nowa polska ofiara”. Był to więc nowy polski pogrzeb na tych warszawskich Powązkach.

Pamięta się takie pogrzeby. Przypomina się takie dawne, o których się czytało, że lat sześćdziesiątych XIX w., kiedy także nie wolno było w Polsce na innych niż pogrzeby zgromadzeniach publicznych się zbierać i kiedy także był w Warszawie ów nastrojowy ostrego bólu, niepokoju, wyczekiwania i pytań, co ma być dalej. I przypomina się myśl pogrzeby niedawne, dwa pogrzeby chociażby dwóch młodych ludzi z Nowej Huty. I na tamtych pogrzebach, i na tym były tylko Polacy. Nie było nikogo, ani wtedy, ani teraz, z tych, co chcą nad Polską panować i nią rządzić. Usuwają się w dni takich pogrzebów gdzieś na bok, chowają się. Ale nie jest tak, by im to nakazywała delikatność uczuć. Robią to z przestrachu, podsyconego poczuciem obcości.

Przestraszyli się tym razem nie od razu. W pierwszym komunikacie urzędowym z chłopca, który wypyl w “Altance” na Starym Mieście w Warszawie szklankę wina, bo się cieszył, że poszła mu dobrze pisemna matura, zrobiono pijanego chuligana. Dano w komunikacie do zrozumienia, że dostał zaszczyt za swoje. Arogancja i buta tego komunikatu przekraczały znane dotychczas w tym kraju miary. I przekraczało to miary oświadczenie funkcjonariusza biura prasowego rządu, że to, co się stało, nie jest tego rządu sprawą.

A o tym, co się stało, wiedzieli w Warszawie — jak to w Warszawie — błyskawicznie. Wiedzieli, że chłopiec był synem poetki Barbary Sadowskiej, związanej od lat z demokratyczną opozycją i pracującej teraz w prymasowskim Komitecie, który pomaga więźniom politycznym. Wiedzieli, że ją samą poturbowano 3 maja podczas napaści nasłaných agentów na siedzibę tego komitetu w klasztorze Franciszkanek przy Piwniej i że na jej syna służba bezpieczeństwa miała oko jako na ewentualny obiekt odwetu. I wiedzieli przede wszystkim o rzeczy najważniejszej, że chłopiec był bity na milicji tak fachowo i tak bar-

barzyńsko, że na jego ciele nie było żadnych śladów na zewnątrz, ale tak, że konieczne do zycia organy wewnętrzne zostały zdruzgotane. Wiedzieli więc, że ten chłopiec musiał umrzeć, że tak go bito, by umrzeć musiał.

Jeżeli wolno odgadywać z odległości co myślaro, kiedy wiedzieli to wszystko, to powiem, że myślaro pewnie “dosyć” — dosyć tych morderstw popełnianych na górnikach w ich własnej kopalni “Wujek”, dosyć tego strzelania z wielkiej odległości albo od tyłu do nikomu nie zagrażających manifestantów w Lubiniu, dosyć zabójstw pokątnych po posterunkach i więzieniach, dosyć bicia i znęcania się, dosyć niepolitego terroru, dosyć tego wszystkiego, dosyć.

W tym słowie, tak to odgaduję, zamylało się, co myśleli ludzkie. Na szkole imienia Frycza Modrzewskiego, gdzie się uczył ten chłopiec, jego koledzy i nauczyciele wywiesili czarną flagę. A później uczniowie i uczniowie wszystkich szkół warszawskich poszli tłumnie na pogrzeb, mimo robionych im utrudnień, a czasem mimo zakazów. Poeta Jerzy Ficowski zainicjował na pogrzebie publiczną zbiórkę, która poruszyła lawinę pieniędzy. Poeta Wiktor Woroszyński wysłał do wicepremiera Lisit, w którym napisał, że to była bestialska zbrodnia mająca wszelkie cechy morderstwa rozmyślnego, i w której kochy apelowali, choć może to był apel daremny, by ten jeden raz chociaż stało się zadość sprawiedliwości. A potem udekorowano polską flagą z kirem kościół Stanisława Kostki, gdzie odprawiono żalobną mszę świętą, i niesiono polską flagę na czele konduktu na Powązki. I to wszystkim, tak myślę, znaczyło razem “dosyć”.

Byli Urzędnicy EPA Pracują Jako Doradcy Rządu

Washington (UPI) — Siedmiu spośród 21 byłych pracowników agencji ochrony naturalnego środowiska EPA, którzy złożyli rezygnację bądź zostali zwolnieni z pracy w rezultacie ostatniego skandalu, znalazło zatrudnienie w charakterze tymczasowych konsultantów rządowych, z dziennym wynagrodzeniem powyżej \$240.

Był zastępca administratora EPA, John W. Hendershot pracując jako konsultant Dept. Energetyki, natomiast był inspektor generalny tej agencji Matthew Novick, dwóch byłych asystentów administratora oraz trzech naczelników regionalnych oddziałów agencji nadal pobiera czeeki rządowe służąc jako doradcy EPA.

Gubernator Kentucky Wraca Do Zdrowia

(ST) — 49-letni gubernator stanu Kentucky, John Y. Brown jr. przeszedł 5-godzinną operację trzech głównych arterii serca.

Rzecznik szpitala uniwersyteckiego w Lexington oświadczył, że muskuły serca nie uległy uszkodzeniu a stan pacjenta jest zadawajający.